

UZASADNIENIE

Powódka B. U. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą

w W. kwoty 8 129,57 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 06 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty i kwoty 350 zł z odsetkami ustawowymi od 07 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłatą od pełnomocnictwa.

Na uzasadnienie żądania wskazała, iż zgłosiła pozwanej Spółce szkodę z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy zdarzenia drogowego, przy czym wprawdzie strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za przedmiotową szkodę, jednak sporną kwestią między stronami jest wysokość ustalonego i wypłaconego odszkodowania. Dodała, że

z uwagi na fakt, iż strona pozwana koszt naprawy jej samochodu określiła na znacznie zaniżoną kwotę, zleciła kalkulację naprawy tego pojazdu u niezależnego rzeczoznawcy. Podniosła, że różnica w kosztach naprawy jej samochodu w stosunku do wypłaconego przez pozwaną Spółkę świadczenia wynosi aż 8 129,57 zł, którą to kwotę dochodzi w niniejszym postępowaniu. Podała nadto, że na roszczenie dochodzone pozwem składa się także koszt wykonania kalkulacji naprawy z dnia 15 września 2014 r. w wysokości 350 zł. Wskazała również, że wzywała pozwaną Spółkę do dobrowolnej zapłaty pozostałej części odszkodowania, jednak wezwania te nie przyniosły rezultatu.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości

i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym: kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powiększonych o należny podatek VAT według stawki 23%, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł; kosztów korespondencji poniesionych w sprawie przez pozwane Towarzystwo (zgodnie z potwierdzeniami nadania korespondencji w aktach sprawy); opłat kancelaryjnych za protokoły rozpraw poniesionych w sprawie przez pozwane Towarzystwo (zgodnie z potwierdzeniami

w aktach sprawy); kosztów przejazdu pełnomocnika pozwanego Towarzystwa pojazdem

o pojemności powyżej 900 cm³ na każdą rozprawę w wysokości 473 zł (odległość

z siedziby kancelarii do Sądu wynosi 283 km x 2 = 566 km x 0,8358 zł/km = 473 zł).

Przyznała, że w toku postępowania likwidacyjnego ustaliła koszt naprawy pojazdu marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) na kwotę

3 274,94 zł, jednak wobec dokonania przez (...) SA na rzecz powódki, w związku

z zawartą przez powódkę z (...) SA umową ubezpieczenia Auto Casco zapłatą odszkodowania w wysokości 4 271,23 zł, odmówiła wypłaty dalszych kwot tytułem zwrotu kosztów naprawy pojazdu. Zakwestionowała również zakres i wysokość szkody wskazywane przez powódkę, a także opinię prywatną załączoną do pozwu w całości. Dodała, że przyjęta

w powołanej przez powódkę kalkulacji stawka za roboczo-godzinę prac naprawczych jest zawyżona, nie odpowiada bowiem średnim rynkowym stawkom obowiązującym na rynku lokalnym w dniu szkody. Zanegowała także okoliczność występowania adekwatnego związku przyczynowego między zdarzeniem z dnia 03 sierpnia 2014 r. a sporządzeniem na zlecenie powódki prywatnej opinii przez rzeczoznawcę samochodowego. Wyjaśniła, że żądanie kosztów zastępstwa procesowego powiększonych o należny podatek VAT uzasadnione jest tym, że do wynagrodzenia i wydatków jednego adwokata, zaliczonych do niezbędnych kosztów procesu, dolicza się podatek VAT, płacony od usług adwokackich na podstawie przepisów ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

W piśmie procesowym z dnia 03 kwietnia 2015 r. powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko. Podniosła nadto, że żądania pozwanej Spółki w zakresie powiększenia o podatek VAT kosztów zastępstwa procesowego nie znajdują żadnego uzasadnienia i są niezgodne z utartą linią orzecznictwa. Niemniej jednak z uwagi na pogląd strony pozwanej wniosła również o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w 6-krotnej stawce, powiększonych

o 23% podatku VAT, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, kosztów korespondencji poniesionych w sprawie zgodnie z dowodami nadań pism do strony pozwanej i do sądu, uiszczonych zgodnie z potwierdzeniami z akt sprawy opłat kancelaryjnych i sądowych, kosztów przejazdu pełnomocnika powódki na każdą rozprawę pojazdem o pojemności powyżej 900 cm³, liczonych od siedziby kancelarii do sądu i z powrotem (103 km x 0,8358 zł x 2 – 173 zł).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 03 sierpnia 2014 r. powódka podróżowała swoim samochodem marki (...) o nr. rej. (...) na wczasy nad morze drogą (...). Przy normalnych warunkach atmosferycznych (tzn. bez deszczu, wiatru) na drogę spadła duża gałąź spróchniałego drzewa rosnącego przy samej drodze, uszkadzając dwa pojazdy, w tym pojazd powódki.

Na miejsce zdarzenia została wezwana Policja i Straż Pożarna.

Dowód: dowód rejestracyjny pojazdu powódki, notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym z dnia 05 sierpnia 2014 r., zdjęcia miejsca zdarzenia oraz uszkodzonego pojazdu, zgłoszenie szkody z dnia 18 września 2014 r. – w aktach szkody strony pozwanej na nośniku CD.

Początkowo powódka zgłosiła szkodę (...) SA celem wypłaty należnego odszkodowania z umowy AC. Na mocy decyzji tego Towarzystwa (...) otrzymała odszkodowanie w kwocie 4 271,80 zł.

Wskazane przez powódkę w zgłoszeniu szkody uszkodzenia samochodu w postaci pęknięcia reflektora, spękania kraty wlotu powietrza, pocięcia pokrywy komory silnika, błotnika przedniego lewego, poszycia drzwi przednich lewych, lusterka zewnętrznego lewego, listew ozdobnych drzwi przednich lewych i dachu, mogły przy tym powstać

w okolicznościach przez nią opisanych.

Dowód: kosztorys naprawy sporządzony przez (...) SA, zgłoszenie szkody z dnia 18 września 2014 r., pismo strony pozwanej z dnia 03 grudnia 2014 r. – w aktach szkody strony pozwanej na nośniku CD, opinia pisemna biegłego sądowego J. Z. z dnia 09 września 2015 r.

Powódka nie zgodziła się z wyliczeniami ubezpieczyciela i zleciła wykonanie własnej wyceny kosztów naprawy samochodu niezależnemu rzeczoznawcy G. B., który w opinii technicznej z dnia 15 września 2014 r. ustalił, że koszt naprawy przedmiotowego samochodu w sieci serwisowej warsztatów rzemieślniczych, przy użyciu części oryginalnych (producenta) wyniósł w dniu szkody 12 400 zł (brutto).

Koszt wykonania tej opinii wyniósł kwotę 350 zł.

Dowód: ocena techniczna rzeczoznawcy samochodowego G. B. wraz z kalkulacją naprawy nr RS-351/14 z dnia 15 września 2014 r., faktura VAT nr (...) z dnia 16 września 2014 r.

Następnie pismem z dnia 18 września 2014 r. powódka zgłosiła szkodę (...) Zarządowi Dróg Wojewódzkich w K., domagając się dalszego odszkodowania w wysokości 8 129,57 zł, zwrotu kwoty 350 zł za kalkulację naprawy, a nadto zwrotu wypłaconej części odszkodowania z polisy AC w kwocie 4 271,23 zł na rzecz (...) SA.

(...) Zarząd Dróg Wojewódzkich w K. postanowił przyjąć na siebie odpowiedzialność za zaistniałą szkodę w pojeździe powódki i skierował sprawę do swojego ubezpieczyciela, tj. pozwanej Towarzystwa (...).

Dowód: zgłoszenie szkody z dnia 18 września 2014 r., zawiadomienie o szkodzie z dnia

02 października 2014 r. , pismo (...) Zarządu Dróg Wojewódzkich

w K. z dnia 30 października 2014 r. – w aktach szkody strony pozwanej na nośniku CD.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego strona pozwana odmówiła powódce wypłaty zgłoszonego roszczenia, uzasadniając to faktem, iż przedstawiony przez nią kosztorys na kwotę 12 400,80 zł został zweryfikowany w oparciu o przedłożoną dokumentację do kwoty 3 274,93 zł. Skoro natomiast otrzymała już odszkodowanie

w kwocie 4 271,23 zł, roszczenie zostało zaspokojone w całości. Pozwana Spółka wyjaśniła również, że (...) SA może zgłosić się z osobnym roszczeniem regresu w celu zwrotu kwoty odszkodowania wypłaconego tytułem ubezpieczenia AC. Odmówiła również zwrotu kosztów sporządzenia kalkulacji naprawy na zlecenie powódki.

Dowód: decyzja strony pozwanej z dnia 03 grudnia 2014 r. – w aktach szkody strony pozwanej na nośniku CD.

W odpowiedzi na powyższe powódka skierowała do strony pozwanej wezwanie do zapłaty odszkodowania w kwocie 8 129,57 zł oraz kwoty 350 zł tytułem wykonania kalkulacji naprawy pojazdu w terminie do dnia 06 stycznia 2015 r. Ubezpieczyciel podtrzymał jednak dotychczasowe stanowisko.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 18 grudnia 2014 r. wraz z dowodem nadania, odpowiedź na odwołanie z dnia 10 lutego 2015 r. – w aktach szkody strony pozwanej na nośniku CD.

W wyniku opisanego przez powódkę zdarzenia w jej pojeździe należałoby wymienić następujące elementy: reflektor kompletny lewy, błotnik przedni lewy, osłona chłodnicy, poszycie zewnętrzne drzwi przednich lewych, listwa boczna ochronna drzwi przednich lewych, osłona lusterka zewnętrznego lewego, obudowa lusterka zewnętrznego lewego, elektr. szkło lusterka zewnętrznego lewego elektr. Nadto należałoby naprawić: pokrywę komory silnika (naprawa 0,5 rbg), dach pojazdu (naprawa 0,2 rbg), ramę drzwi przednich lewych (naprawa 1,5 rbg).

Dowód: opinia pisemna biegłego sądowego J. Z. z dnia 09 września 2015 r.

Koszt naprawy pojazdu powódki z użyciem części oryginalnych,

z zachowaniem technologii producenta i według cen robocizny stosowanych w (...) V. wynosi 10 416,62 zł brutto, natomiast z zastosowaniem korekt (w wysokości 50% dla błotnika przedniego, poszycia drzwi i dachu) wynosi 7 101,38 zł brutto.

Koszt technologicznie koniecznej naprawy uszkodzonego pojazdu powódki pozostającym w związku przyczynowym ze zgłoszonym zdarzeniem, z uwzględnieniem średnich stawek roboczogodzin obowiązujących na rynku lokalnym w dniu szkody,

z uwzględnieniem stosownych korekt i przy zastosowaniu zamienników dostępnych na rynku, wynosi 5 265,99 zł brutto.

Dowód: opinia pisemna biegłego sądowego J. Z. z dnia 09 września 2015 r., ustne wyjaśnienia biegłego sądowego J. Z. opinii pisemnej

z dnia 09 września 2015 r.

Przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego równoznaczne jest z obowiązkiem uwzględnienia w procesie likwidacji szkody elementów identycznych z tymi, jakie zostały uszkodzone. Poszkodowanemu przysługuje prawo wymiany uszkodzonych części identycznych z tymi, jakie zostały uszkodzone, czyli winny to być takie same, jakie były wcześniej zamontowane w jego samochodzie.

Z uwagi na fakt, że w procesie likwidacji szkody nie ustalono jednoznacznie, jakie były to części: czy oryginalne, czy zamienniki, to w tym konkretnym pojeździe z uwagi na jego wiek, wcześniejsze uszkodzenia, przebieg, stopień zużycia – naprawa pojazdu

i jego przywrócenie do stanu poprzedniego jest możliwa przy zastosowaniu zamienników.

Dowód: opinia pisemna biegłego sądowego J. Z. z dnia 09 września 2015 r. ustne wyjaśnienia biegłego sądowego J. Z. opinii pisemnej z dnia 09 września 2015 r.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

W niniejszej sprawie bezsporne było, że w dniu 03 sierpnia 2014 r. na drodze wojewódzkiej nr (...), pozostającej pod zarządem (...) Zarządu Dróg Wojewódzkich w K., uszkodzony został należący do powódki samochód osobowy marki (...) o nr. rej. (...). Żadnych wątpliwości nie budzi także okoliczność, iż pojazd ten został uszkodzony przez spadający konar spróchniałego drzewa rosnącego przy tej drodze oraz że wskazane przez powódkę w zgłoszeniu szkody uszkodzenia samochodu w postaci pęknięcia reflektora, spękania kraty wlotu powietrza, pocięcia pokrywy komory silnika, błotnika przedniego lewego, poszycia drzwi przednich lewych, lusterka zewnętrznego lewego, listew ozdobnych drzwi przednich lewych i dachu, mogły powstać w okolicznościach przez nią opisanych, przy czym fakt ten wprost wynikał

z opinii pisemnej biegłego sądowego J. Z. z dnia 09 września 2015 r. Poza sporem pozostawała także okoliczność, że zarządca przedmiotowej drogi przyjął na siebie odpowiedzialność za zaistniałą szkodę w pojeździe powódki. Wskazane fakty wynikają z dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach szkody, a przy tym w żaden sposób nie były kwestionowane przez pozwaną Spółkę. W tych okolicznościach oczywistym jest stwierdzenie, że (...) Zarząd Dróg Wojewódzkich w K.

w sposób zawiniony doprowadził do tego zdarzenia, a tym samym dopuścił się czynu niedozwolonego (art. 415 k.c.). Nie podważała zresztą tego strona pozwana, która także nie kwestionowała, iż w dacie przedmiotowego zdarzenia (...) Zarząd Dróg Wojewódzkich w K. miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Wskazać zatem należy, że w taki samy zakresie jak sprawca szkody, na podstawie umowy ubezpieczenia, odpowiadała ona za skutki tego zdarzenia. Zgodnie bowiem z przepisem art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody. Za utrwalone w orzecznictwie należy jednak uznać stanowisko, że dla ustalenia pojęcia szkody należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych w Kodeksie cywilnym (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1994 r., III CZP 25/94, OSNC 1994, nr 10, poz. 188; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74). W związku z tym przyjmuje się, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 40; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, niepubl.). W skład takiej szkody, według ugruntowanego stanowiska doktryny i orzecznictwa, wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Objęcie pojęciem szkody kosztów i wydatków poniesionych w następstwie zdarzenia wywołanego szkodą wynika z kompensacyjnego charakteru odszkodowania. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2002 r. (V CKN 1273/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 40), stwierdzając jako rzecz oczywistą, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Wysokość odszkodowania powinna w związku z tym ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody, a zatem odszkodowanie

nie może być wyższe lub niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego. Należy jednocześnie zauważyć, że z zasady wyrażonej w przepisach art. 363 § 1 k.c. wynika, iż w razie uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Przywrócenie bowiem rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Tak rozumiany obowiązek odszkodowawczy nie może jednak naruszać zasady, że szkoda nie powinna być źródłem wzbogacenia (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 22 lutego 2007 r., I ACa 1179/06, LEX nr 298601).

W rozpoznawanej sprawie Sąd ustalił na podstawie dowodów w postaci opinii pisemnej biegłego sądowego J. Z. z dnia 09 września 2015 r. oraz ustnych wyjaśnień biegłego sądowego J. Z. opinii pisemnej z dnia 09 września 2015 r., że w wyniku opisanego przez powódkę zdarzenia w jej pojeździe należałoby wymienić następujące elementy: reflektor kompletny lewy, błotnik przedni lewy, osłona chłodnicy, poszycie zewnętrzne drzwi przednich lewych, listwa boczna ochronna drzwi przednich lewych, osłona lusterka zewnętrznego lewego, obudowa lusterka zewnętrznego lewego, elektr. szkło lusterka zewnętrznego lewego elektr. Nadto należałoby naprawić: pokrywę komory silnika (naprawa 0,5 rbg), dach pojazdu (naprawa 0,2 rbg), ramę drzwi przednich lewych (naprawa 1,5 rbg). Koszt naprawy tego pojazdu z użyciem części oryginalnych, z zachowaniem technologii producenta i według cen robocizny stosowanych w (...) V. wynosi 10 416,62 zł brutto, natomiast z zastosowaniem korekt (w wysokości 50% dla błotnika przedniego, poszycia drzwi i dachu) wynosi 7 101,38 zł brutto.

Z kolei koszt technologicznie koniecznej naprawy uszkodzonego pojazdu powódki pozostającym w związku przyczynowym ze zgłoszonym zdarzeniem, z uwzględnieniem średnich stawek roboczogodzin obowiązujących na rynku lokalnym w dniu szkody,

z uwzględnieniem stosownych korekt i przy zastosowaniu zamienników dostępnych na rynku, wynosi 5 265,99 zł brutto.

Oceniając wskazane wyżej opinię i ustne wyjaśnienia Sąd stwierdził, że nie zawierają one luk, są pełne, jasne i wyczerpujące, a przedstawione w nich wnioski zostały należycie i rzeczowo uzasadnione. Biegły przytoczył bowiem wszystkie argumenty, którymi się kierował sporządzając opinię i składając wyjaśnienia, jednocześnie poparł je fachowymi wyjaśnieniami odwołującymi się do posiadanej wiedzy specjalistycznej. Należy także wyraźnie stwierdzić, iż przedstawiony w opinii i ustnych wyjaśnieniach tok rozumowania jest logiczny i zgodny z doświadczeniem życiowym oraz wskazaniami wiedzy. Nie ujawniły się także żadne powody, które osłabiłyby zaufanie do wiedzy lub bezstronności tego biegłego.

W dalszej kolejności rzeczą Sądu było ustalenie, czy koszt naprawy pojazdu powódki należało wyliczyć przy zastosowaniu do naprawy nowych części zamiennych

o porównywalnej jakości, czy też przy użyciu oryginalnych nowych części producenta samochodu.

W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Jak wskazał Sąd Najwyższy

w wyroku z dnia 13 czerwca 2003 r. (III CZP 32/03, Wokanda 2003/7-8, s. 5), które to stanowisko Sąd w pełni podziela, „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne

i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku”. Przez koszty takie rozumieć należy koszty, które zostały poniesione

w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego używalności technicznej istniejącej przed wypadkiem, przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu. Zdaniem Sądu metodą taką będzie naprawa pojazdu powódki przy wykorzystaniu zamienników uszkodzonych części, w zakresie, w jakim mogą być użyte, wskazanym w sporządzonej opinii. Biegły zaznaczył, że z uwagi na fakt, że

w procesie likwidacji szkody nie ustalono jednoznacznie, jakie części były zamontowane

w pojeździe powódki, tj. czy oryginalne, czy zamienniki, to w tym konkretnym pojeździe

z uwagi na jego wiek, wcześniejsze uszkodzenia, przebieg, stopień zużycia – naprawa pojazdu i jego przywrócenie do stanu poprzedniego jest możliwa przy zastosowaniu zamienników.

Sąd w oparciu o powyższe oraz bazując na ustaleniach biegłego przyjął zatem, że skoro zastosowanie tzw. zamienników zapewni pełną gwarancję bezpieczeństwa

i odpowiedniej jakości użytkowania spornego pojazdu, to tym samym nie ma podstaw do zawyżenia z tego powodu należnego odszkodowania i dokonywania naprawy z użyciem części oryginalnych. Powyższe stanowisko uzasadnia przy tym fakt, iż powódka do dnia wyrokowania nie przedstawiła jakiegokolwiek dokumentu, że swój pojazd serwisowała

w (...) V..

Konkludując, w ocenie Sądu otrzymana przez powódkę kwota tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu nie rekompensuje w pełni doznanej przez nią szkody, skoro przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, że koszt naprawy pojazdu powódki wynosi kwotę 5 265,99 zł (brutto), a zatem zasądzić z tego tytułu na jej rzecz kwotę 994,76 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy wartością szkody ustalonej przez biegłego w opinii a kwotą otrzymaną dotychczas przez powódkę tytułem odszkodowania (5 265,99 zł – 4 271,23 zł = 994,76 zł). Dalej idące żądanie w tym zakresie nie znalazło natomiast uzasadnienia

w zebranych materiale dowodowym, albowiem nie można było oprzeć rozstrzygnięcia

w oparciu o kalkulację przedłożoną przez powódkę. Podnieść bowiem należy, że wszelkie prywatne opinie, ekspertyzy opracowane na zlecenie stron późniejszego sporu sądowego pozbawione są wszelkiej mocy dowodowej. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 listopada 1988 r. (II CR 312/88, niepubl.), stwierdził, że opinia pozasądowa – choć sporządzona przez stałego biegłego sądowego – nie stanowi dowodu w rozumieniu art. 278 k.p.c. Ponadto

w wyroku z dnia 11 czerwca 1974 r. (II CR 260/74, niepubl.) Sąd Najwyższy podkreślił, że prywatne ekspertyzy opracowane na zlecenie stron, czy to w toku procesu, czy jeszcze przed jego wszczęciem, należy traktować w razie przyjęcia ich przez sąd orzekający, jako wyjaśnienia stanowiące poparcie z uwzględnieniem wiadomości specjalnych stron. Można zatem przyjąć, że pozaprocesowa opinia biegłego stanowi jedynie informację, co oczywiście nie może zastępować opinii biegłego sądowego. Podobnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 czerwca 2001 r. (I PKN 468/00, OSNP 2003, nr 8, poz. 197) stwierdził, iż pozasądowa ekspertyza rzeczoznawcy sporządzona na zlecenie strony nie podlega ocenie sądu jako dowód z opinii biegłego (art. 278 k.p.c.). W razie jednak powołania owej ekspertyzy przez stronę jako dowodu na poparcie twierdzeń pozwu, Sąd może uznać ową opinię jako dowód prywatny (art. 245 k.p.c.).

Sąd uwzględnił również żądanie powódki w zakresie zwrotu kosztów sporządzenia kalkulacji naprawy pojazdu sporządzonej na jego zlecenie przez rzeczoznawcę G. B. w wysokości 350 zł. Koszt tej kalkulacji należy uznać za pozostający w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą powódki. Powódka zleciła sporządzenie weryfikacji dokumentacji z zakresem uszkodzeń wskazanym przez zakład ubezpieczeń i kalkulacji kosztów naprawy jej samochodu po otrzymaniu od ubezpieczyciela oceny technicznej jej pojazdu. Powódka profesjonalistą nie jest, dlatego

nie mogła samodzielnie ocenić, czy ubezpieczyciel rzetelnie ocenił uszkodzenia jej pojazdu. Zachowanie powódki, która przed wystąpieniem na drogę sądową starała upewnić się co do zasadności swoich wątpliwości odnośnie wysokości przyznanego jej odszkodowania, należy uznać za racjonalne. Ubezpieczyciel zaniżył wysokość należnego powódce odszkodowania, a ona w praktyce nie miała innej możliwości oceny wysokości kosztów naprawy pojazdu, jak zlecenie sporządzenia kalkulacji. Poniesienie tego wydatku było więc obiektywnie uzasadnione

i konieczne oraz pozostawało w normalnym związku przyczynowym między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Żądanie to znajduje uzasadnienie w art. 361 k.c., a także w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r. (III CZP 24/04 (OSNC 2005, nr 7-8, poz. 117)). Z tych względów strona pozwana powinna zwrócić powódce także kwotę 350 zł wynikającą z faktury VAT nr (...) z dnia 16 września 2014 r.

Reasumując więc, należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powódki łączną kwotę 1 344,76 zł, a dalej idące powództwo oddalić.

W pozwie powódka wystąpiła także z żądaniem zasądzenia na jej rzecz odsetek ustawowych, liczonych od przyznanego odszkodowania od dnia 06 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 350 zł (z tytułu kosztu wykonania kalkulacji naprawy)

– od dnia 07 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty.

W tym aspekcie w pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że podstawę prawną sformułowania takiego żądania stanowią przepisy art. 481 k.c. Z przepisu § 1 tego artykułu wynika bowiem, iż jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody

i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki za opóźnienie należą się więc zarówno bez względu na szkodę poniesioną przez wierzyciela, jak i zawinienie okoliczności opóźnienia przez dłużnika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 r., I CRN 121/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 21). Należy przy tym wskazać, iż w świetle przepisów ustawy dłużnik opóźnia się

z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym w sposób dostateczny lub wynikający z właściwości zobowiązania. W przypadku zobowiązań terminowych, jeśli dłużnik nie realizuje w terminie swych obowiązków wynikających

z treści zobowiązania, opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. W takim przypadku data wymagalności roszczenia stanowi jednocześnie datę, od której dłużnik opóźnia się ze świadczeniem. Z mocy przepisu art. 481 k.c. uzasadnia to roszczenie o odsetki.

W przypadku z kolei zobowiązań bezterminowych opóźnienie nastąpi dopiero w przypadku niedostosowania się do wezwania wierzyciela żądającego spełnienia świadczenia, chyba że obowiązek jego spełnienia wynika z właściwości zobowiązania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 r., I ACr 592/95, OSA 1996, nr 10, poz. 48).

Jeśli chodzi o roszczenia przysługujące osobie uprawnionej przeciwko ubezpieczycielowi, to termin spełnienia świadczeń wynika z przepisów art. 817 § 1 i 2 k.c. Stosownie do treści art. 817 § 1 k.c., ubezpieczyciel powinien spełnić świadczenie

w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o wypadku. Odstępstwo od tej zasady przewiduje przepis art. 817 § 2 k.c., który stanowi, że gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych dla ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione

w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności; jednak bezsporną część świadczenia zakład powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 k.c.. W świetle opisanych

regulacji prawnych należało przyjąć, że świadczenie z tytułu naprawienia szkody dochodzone od zakładu ubezpieczeń jest świadczeniem terminowym.

W rozpoznawanej sprawie pozwane Towarzystwo (...) nie udowodniło, że istniały przeszkody uniemożliwiające wyjaśnienia w ciągu 30 dni okoliczności koniecznych do ustalenia jej odpowiedzialności albo wysokości świadczeń należnych powódce pomimo działań podejmowanych ze szczególną starannością. Tym samym powinno spełnić świadczenia przysługujące powódce w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia

o szkodzie majątkowej.

Jak wynika przy tym z akt szkody strony pozwanej, powódka zgłosiła szkodę (...) Zarządowi Dróg Wojewódzkich w K. w dniu 22 września 2014 r., po czym Zarząd ten zawiadomił o przedmiotowym zdarzeniu stronę pozwaną pismem z dnia 30 października 2014 r. Dlatego też powódka mogła domagać się odsetek od zasądzonej kwoty odszkodowania od dnia 06 grudnia 2014 r.

Jednocześnie zasadnie powódka domagała się odsetek ustawowych od kwoty 350 zł od dnia 07 stycznia 2015 r. skoro przed wytoczeniem powództwa wzywała stronę pozwaną do zapłaty tej kwoty w terminie do dnia 06 stycznia 2015 r.

Wobec powyższego, w oparciu o powołane przepisy, Sąd orzekł jak w punktach I i II wyroku.

Zgodnie z przepisem art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W świetle wskazanych przepisów do kosztów procesu poniesionych przez powódkę należało zaliczyć: opłatę od pozwu w kwocie 424 zł, wynagrodzenie adwokata w kwocie

1 200 zł (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września

2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie), opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i zaliczkę na wynagrodzenie biegłego w kwocie 450 zł, co daje łącznie kwotę 2 091 zł. Z kolei do kosztów procesu poniesionych przez stronę pozwaną należało zaliczyć: wynagrodzenie adwokata w kwocie 1 200 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zaliczkę na wynagrodzenie biegłego w kwocie 250 zł oraz opłaty kancelaryjne w kwocie 6 zł, co daje łącznie kwotę 1 473 zł.

W tym miejscu należy wskazać, że pełnomocnicy stron wystąpili również o zwrot kosztów przesyłek, jednakże ani nie wskazali, ani nie udokumentowali ich wysokości. Ponadto wnieśli o przyznanie im kosztów podróży na rozprawy ustalone na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r.

w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r., poz. 167). Niemniej jednak, zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r.

(III CZP 26/16), kosztami przejazdu do sądu pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym – jeżeli ich poniesienie było niezbędne i celowe w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c.

– są koszty rzeczywiście poniesione, a takich pełnomocnicy nie wykazali. Sąd nie mógł również sam wyliczyć tych kosztów, skoro brakowało danych dotyczących średniego spalania pojazdów na 100 km czy też ceny za litr paliwa. Jeśli zaś chodzi o przyznanie pełnomocnikom do zasądzonego wynagrodzenia podatku VAT, to również w tym zakresie Sąd nie mógł uwzględnić ich wniosków. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 lutego

1995 r. (III CZP 4/95) wprost bowiem wypowiedział się, że do wynagrodzenia i wydatków jednego adwokata, zaliczanych do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata (art. 98 § 3 k.p.c.), nie dolicza się podatku VAT płaconego od usług adwokackich na podstawie przepisów ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od

towarów i usług oraz o podatku akcyzowym. Jednocześnie Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika powódki o zwrot uiszczonych opłat kancelaryjnych, skoro takich nie poniósł. Zdaniem Sądu przy tym brak było podstaw do przyznania pełnomocnikowi powódki wynagrodzenia w wysokości wyższej od stawki minimalnej przewidzianej przepisem § 6 pkt 4 powołanego rozporządzenia. Niewątpliwie bowiem sprawa niniejsza nie była „sprawą skomplikowaną” w stopniu ponadprzeciętnym. Nie wskazują na to ani zagadnienia faktyczne, ani prawne, z jakimi zetknął się sąd orzekający i z którymi przyszło się mierzyć pełnomocnikowi powódki. Zwiększonego nakładu pracy pełnomocnika nie można też doszukać się w składanych przez niego pismach procesowych. Nadto zauważyć należy, iż ustawodawca już na etapie określania wysokości stawek minimalnych za poszczególne czynności lub za udział w poszczególnych postępowaniach dokonał rozważenia

i uwzględnienia wszelkich okoliczności charakterystycznych dla danego typu spraw, a tym samym w przyjętych stawkach minimalnych oddana została swoista wycena koniecznego nakładu pracy po stronie pełnomocnika, związana ze specyfiką określonego rodzaju

postępowania. Brak jest zatem przesłanek do podwyższenia wynagrodzenia do wysokości

6 - krotnej stawki minimalnej w sprawie, w której żadne nadzwyczajne okoliczności nie wystąpiły, a skala aktywności pełnomocnika powódki pozostawała na normalnym poziomie.

W świetle natomiast przepisu artykułu 100 zdanie pierwsze k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Taka też sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, gdyż powódka wygrała sprawę w 15,86%, natomiast strona pozwana w 84,14%. Oznacza to, iż powódce z tytułu kosztów procesu należał się zwrot kwoty 331,63 zł (2 091 zł x 15,86%), a pozwanemu Towarzystwu (...) – kwoty 1 239,38 zł (1 473 zł x 84,14%). Po wzajemnym rozliczeniu tych kwot, z tytułu zwrotu kosztów procesu należało zasądzić od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 907,75 zł.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przytoczone przepisy, Sąd orzekł jak

w punkcie III wyroku.

Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie w związku z podejmowanymi przez Sąd z urzędu czynnościami poniósł tymczasowo wydatki na wynagrodzenie biegłego sądowego w kwocie 279,48 zł. W związku z powyższym, stosownie do przepisów art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie: powódce kwotę 235,15 zł, zaś stronie pozwanej kwotę 44,33 zł tytułem zwrotu części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. Zgodnie bowiem ze wskazanymi przepisami przedmiotowymi wydatkami sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży strony, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu, a więc w tym przypadku przepisu art. 100 k.p.c. W tych okolicznościach należało obciążyć strony obowiązkiem uiszczenia wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa w stosunku, w jakim przegrali proces.

Z tych względów, w oparciu o wskazane przepisy, orzeczono jak w punkcie IV wyroku.

Z/

(...);

(...);

(...).

30.08.2016 r.

(...)